

Sygn. akt I C 332/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Łukasz Rybus

Protokolant Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 r. w K.

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego w K.

przeciwko K. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 10 marca 2017 r. Prokurator Rejonowy w K. działając w imieniu i na rzecz M. K. wystąpił o zasądzenie od K. S. kwoty 500 zł na rzecz Fundacji (...) z pomocą” w W. oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, iż wyrokiem z 27 września 2016 r. w sprawie o sygn. akt(...) tut. Sąd uznał pozwanego za winnego tego, że 12 maja 2016 r. znieważył funkcjonariusza M. K. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych w ten sposób, że wyzywał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Pozwany umyślnie naruszył podlegające ochronie prawnej dobro osobiste M. K., jakim jest cześć i dobre imię. Za udzieleniem M. K. satysfakcji moralnej przemawia wymóg ochrony zasad współżycia społecznego, a wyrządzona mu szkoda niemajątkowa winna przybrać postać zadośćuczynienia pieniężnego.

Pozwany K. S. nie stawił się na rozprawie i nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany K. S. w dniu 12 maja 2016 r. w K. znieważył funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w K. st. sierż. T. P. i sierż. M. K. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że wyzywał wyżej wymienionych funkcjonariuszy słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie i z oczywiste łałego powodu okazując w ten sposób rażące lekceważenie porządku prawnego.

(dowód: wyrok - k. 63 akt (...) tut. Sądu; bezsporne)

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 27 września 2016 r. w sprawie o sygn. akt (...) pozwany został skazany za w/w czyn na karę 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 40 godzin miesięcznie, a nadto orzeczono od niego na rzecz pokrzywdzonego M. K. nawiązkę w kwocie 50 zł.

(dowód: wyrok - k. 63 akt (...) tut. Sądu; bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W niniejszej sprawie powództwo zostało wytoczone przez prokuratora działającego w imieniu i na rzecz pokrzywdzonego M. K.. Prokurator wykazał, iż spełnione zostały przesłanki z cyt. wyżej przepisu, tj. odpowiedzialność pozwanego co do zasady, albowiem udowodnił, że pozwany znieważył funkcjonariusza M. K. wyzywając go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Okoliczność powyższa jest bezsporna, albowiem została stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym, którego ustalenia, zgodnie z art. 11 kpc, wiążą sąd w niniejszej sprawie.

Prokurator nie sprostął natomiast spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu w zakresie wykazania zasadności roszczenia co do wysokości.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z tego faktu wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem cyt. przepisu jest art. 232 kpc, zgodnie z którym strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na stronie inicjującej postępowanie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających roszczenie, w tym również co do wysokości dochodzonego roszczenia.

Prokurator w żaden sposób nie wykazał, że dochodzona pozewm kwota na cel społeczny odpowiada krzywdzie, jakiej doznał funkcjonariusz policji M. K. w wyniku tego, iż został znieważony przez pozwanego słowami obelżywymi. W istocie nie wykazał nawet tego, aby M. K. doznał w związku z tym jakiegokolwiek krzywdy. Jako policjant M. K. bez wątplenia wielokrotnie podejmował czynności wobec osób, które zachowywały się nieodpowiednio i agresywnie, kierując pod jego adresem sformułowania dalekie od przyjętych norm społecznych. Trudno przypuszczać, że doświadczony policjant odbiera każde takie zachowanie osobiście i czuje się tym poważnie urażony, traktując to jako naruszenie swojego dobrego imienia i godności.

Bezdiskusyjnym jest fakt, iż zachowanie pozwanego wobec funkcjonariusza M. K. było naganne i zasługuje na potępienie. Funkcja represyjno – wychowawcza obowiązującego systemu prawnego została jednak w stosunku do pozwanego osiągnięta w toku postępowania karnego w sprawie o sygn. akt (...) tut. Sądu, albowiem pozwany został skazany za swój czyn, który stanowił przestępstwo. Podkreślić przy tym należy, iż prawomocnym wyrokiem tut. Sądu z 27 września 2016 r. orzeczono w zawiązku z tym od pozwanego na rzecz M. K. nawiązkę w kwocie 50 zł.

Nawiązka w systemie prawa karnego ma w obecnej formie prawnej charakter mieszany, pełniąc nie tylko funkcję represyjną i wychowawczą, ale również kompensacyjną, która w przypadku orzekania jej na rzecz pokrzywdzonego wysuwa się na pierwszy plan (tak m. in. K. Szczucki w „Kodeks karny część ogólna” pod red. R. Zawłockiego, wyd. 4, 2017). Jest to nie tylko swoista forma penalizacji, ale przede wszystkim środek mający na celu zrekompensować szkodę pokrzywdzonego. Z tych też względów nie może ona zostać pominięta przy szacowaniu szkody w toku postępowania cywilnego (vide m. in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 571/14).

Jak wskazano powyżej, w niniejszej sprawie w żaden sposób nie wykazano, aby pokrzywdzony czynem pozwanego M. K. faktycznie doznał w związku z tym krzywdy, która wymagałaby dodatkowego zadośćuczynienia ponad przyznaną mu już prawomocnie od pozwanego nawiązkę w wysokości 50 zł. Zaznaczyć też trzeba, że nie wykazano nawet, jakie konkretnie słowa obelżywe miał skierować pozwany do M. K., albowiem nie jest to objęte znamionami czynu, za który pozwany został skazany. Innych dowodów na tą okoliczność oraz ewentualną krzywdę pokrzywdzonego nie przedstawiono. M. K. z kolei nie był w ogóle zainteresowany wstąpieniem do sprawy w charakterze powoda, co również podaje w wątpliwość zakres doznanej przez niego krzywdy w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie cyt. wyżej przepisów, powództwo należało oddalić jako nieudowodnione.